

Agnieszka Gondek

"Początki narodowego piśmiennictwa w Polsce. Gertruda Mieszkówna (1025-1108) i jej manuskrypt" : sprawozdanie z sympozjum naukowego 26 kwietnia 2006

Studia Philosophiae Christianae 42/2, 209-221

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIA

AGNIESZKA GONDEK

**POCZĄTKI NARODOWEGO PIŚMIENNICTWA W POLSCE
GERTRUDA MIESZKÓWNA (1025-1108)
I JEJ MANUSKRYPT
SPRAWOZDANIE
Z SYMPOZJUM NAUKOWEGO 26 KWIECZNIA 2006**

Symposium naukowe pt. *Początki narodowego piśmiennictwa w Polsce. Gertruda Mieszkówna (1025-1108) i jej manuskrypt* odbyło się dnia 26 kwietnia 2006 r. Organizatorem tego spotkania był dr hab. Artur Andrzejuk, prof. UKSW, Kierownik Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej.

Na początku sympozjum prof. A. Andrzejuk powitał gości specjalnych: b. Prezydenta RP na Uchodźstwie, pana Ryszarda Kaczorowskiego wraz z małżonką, panią Karoliną Kaczorowską, Pierwszego Sekretarza Ambasady Ukrainkiej w Polsce, pana Aleksandra Mulko, przedstawiciela Marszałka Sejmu w osobie dyrektora generalnego, mgr Tomasza Głanza, przedstawiciela Ministerstwa Obrony Narodowej, płk dr Jerzego Niepsuja, prof. Juliusza Domańskiego, prof. Andrzeja Dąbrówkę, prof. Wojciecha Fałkowskiego przewodniczącego Stałego Komitetu Mediewistów Polskich oraz prof. Krzysztofa Kalkę, dyrektora Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Następnie A. Andrzejuk powitał i zarazem przedstawił prelegentów sympozjum: prof. Teresę Michałowską, ks. prof. Bogusława Naldolskiego, dr Małgorzatę H. Malewicz oraz dr Dorotę Leśniewską.

Prof. A. Andrzejuk powitał również władze Uniwersytetu w osobach ks. rektora prof. Ryszarda Rumianka, pana prorektora prof.

Tadeusza Klimskiego, dziekana Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej, ks. prof. Jana Krokosa, dziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych, pana prof. Wiesława Wysockiego, dziekana Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, pana prof. Marka Kowalskiego, innych członków Senatu i Rad Wydziałów.

Na końcu A. Andrzejuk bardzo serdecznie powitał uczestników Sympozjum: studentów, pracowników naukowych oraz dziennikarzy.

Oficjalnego otwarcia sympozjum dokonał prorektor UKSW, prof. T. Klimski, który powitał wszystkich zgromadzonych i przybyłych na sympozjum. W swoim wystąpieniu zwrócił on uwagę na autorkę *Modlitewnika*, księżną Gertrudę Mieszkównę, która jego zdaniem spaja trzy różne obszary działań, wrażliwości, jak również kultury, która zaczęła rozwijać się w Polsce (tej, która rozwijała się w kraju Ottonów i tej, która rozwijała się na Rusi). Według prof. T. Klimskiego, Gertruda Mieszkówna oddziaływała przez głębokie rozumienie rzeczywistości, rozważanej w świetle największych wartości, które zostały przez nią wyraźnie sformułowane i którymi sama posługiwała się w *Modlitewniku*. Jej działania i służba są przykładem początku tej długiej drogi, w której ciągle istnieje spór, które z tych wartości powinny być realizowane w kulturze polskiej. Prof. T. Klimski stwierdził, że Gertruda Mieszkówna jest u źródeł powstawania naszej kultury, znakomitym przykładem wyboru i zharmonizowania z jednej strony rozumień, ukazywanych w *Modlitewniku*, z drugiej zaś strony konsekwentnego działania, refleksji i pokory.

Na koniec swojego wystąpienia Prof. T. Klimski podziękował wszystkim, którzy objęli patronat honorowy oraz patronat medialny nad uroczystością.

Patronat honorowy nad Sympozjum objęli: Pan Lech Kaczyński, Prezydent RP; Ks. Kard. Józef Glemp, Prymas Polski; Ks. Kard. Zenon Grocholewski, Prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego; Ks. Kard. Marian Jaworski, Arcybiskup Metropolita Lwowski obrządku łacińskiego; Pan Marek Jurek, Marszałek Sejmu RP; Pan Bogdan Borusewicz, Marszałek Senatu RP; Pan Ryszard Kaczorowski, były Prezydent RP na Uchodźstwie; Pan Kazimierz Marcinkiewicz, Premier Rządu RP; Pan Michał Seweryński, Minister Edukacji i Nauki; Pan Kazimierz Michał Ujazdowski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Patronat Medialny sprawowało Polskie Radio i Program 3 Telewizji Polskiej.

Listy gratulacyjne i pozdrowienia przesłali: Arcybiskup Metropolita Krakowski ks. Kard. Stanisław Dziwisz; Ordynariusz Włocławski ks. Biskup dr Wiesław A. Mering; Ordynariusz Łowicki ks. Biskup prof. dr hab. Andrzej F. Dziuba; Rektor Polskiego Uniwersytetu Na Obczyźnie prof. dr Wojciech Falkowski.

Otwierając obrady, prof. T. Klimski podziękował prelegentom za przyjęcie zaproszeń oraz chęć podzielenia się uwagami, refleksją i wynikiem wieloletnich badań.

Podziękował również za zorganizowanie tej konferencji prof. Arturowi Andrzejukowi oraz wszystkim osobom pomagającym mu w podjęciu tego wysiłku i życzył owocnych obrad.

Po wystąpieniu prof. T. Klimskiego, prof. A. Andrzejuk poprosił o zabranie głosu b. Prezydenta RP Pana R. Kaczorowskiego, który wyraził radość z powodu swego uczestnictwa w Sympozjum i życzył uczestnikom sukcesów w upowszechnianiu wiedzy na temat pierwocin kultury polskiej.

Życzenia owocnych obrad w czasie Sympozjum złożył w krótkim przemówieniu Rektor UKSW ks. prof. dr hab. R. Rumianek.

Zgromadzeni na sympozjum mogli również wysłuchać listu Marszałka Sejmu RP, Marka Jurka, odczytanego przez dyrektora generalnego, mgra T. Glanza. Marszałek Sejmu podkreślił, że Sympozjum jest ważnym wydarzeniem w upowszechnianiu wiedzy na temat dziejów polskiego piśmiennictwa. Wskazał na manuskrypt Gertrudy Mieszkówny, jako wspaniałe odkrycie, zmieniające historię polskiego piśmiennictwa oraz rzucające światło na bogactwo życia duchowego i kulturalnego w pierwszych wiekach naszej państwowości. Stwierdził również, że jest to dowód wielkiego znaczenia chrześcijaństwa i jego bezpośredniego wpływu na proces budowy duchowej jedności i kulturalnej tożsamości narodu polskiego.

Wśród wielu listów, które przysły, prof. A. Andrzejuk odczytał dwa szczególne: pierwszy był od Pana Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, drugi – od Prymasa Polski, ks. kard. Józefa Glempa.

Pan Prezydent RP L. Kaczyński złożył gratulacje i wyrazy uznania, za podjęcie się słusznego zadania przedstawienia roli Gertrudy Mieszkówny w dziejach polskiego piśmiennictwa. Stwierdził on, że *Modlitewnik*, jako jeden z najcenniejszych zabytków polskiego piśmiennictwa, ma olbrzymie znaczenie, bowiem odśladania on począt-

ki dziejów literatury polskiej. Przypomina także piękną postać polskiej księżnej i jej życie poświęcone własnemu krajowi.

Ks. Prymas J. Glemp, w swoim liście, podziękował za zorganizowanie Sympozjum, które służy pogłębianiu świadomości historycznej Polaków oraz podkreślanie jej chrześcijańskich korzeni. Prymas zaznaczył, że przykład życia i działalności polskiej księżnej, szukającej tego, co łączy w dziedzinie tak religijnej jak i społecznej, może być inspirujący w dobie poszukiwania korzeni jedności i tożsamości Europy.

Po odczytaniu listów prof. A. Andrzejuk przystąpił do rozpoczęcia naukowej części sympozjum.

Jako pierwsza głos zabrała prof. Teresa Michałowska, która wystąpiła z referatem pt. „*Modlitewnik*” – *autobiografia duchowa Gertrudy*.

Prelegentka podzieliła swoje wystąpienie na siedem punktów: 1. Rękopis; 2. Gertrudy *libellus precum*; 3. Losy Gertrudy; 4. Autobiograficzne treści *Modlitewnika*; 5. *Ego Gertruda*; 6. *Unicus Filius meus*; 7. *Modlitewnik* Gertrudy, a średniowieczne autobiografie duchowe.

W pierwszej części wystąpienia przedstawiła rękopis, jako zbiór modlitw prywatnych, opisując także jego budowę.

Modlitewniki prywatne powstawały w Europie łacińskiej głównie między IX a XII wiekiem, ich apogeum przypadło na stulecie XI. Na ich formę i treść wpływ wywierała liturgia, która była wówczas w centrum życia i miała olbrzymi wpływ na pobożność prywatną. Nacisk padał na konieczność modlenia się oraz poczucie grzeszności, które rodziło pokorę i żal. Wczytując się w modlitwy Gertrudy, można zauważyć postawę pokory i poczucie grzeszności – podkreśliła Prelegentka.

W dalszej części wystąpienia, prof. Michałowska ukazała postać Gertrudy Mieszkówny oraz niektóre wydarzenia, które miały miejsce w jej życiu. Jako córka polskiego króla Mieszka II, ze strony matki, królowej Rychey, spokrewniona była z niemiecką rodziną cesarską – Ottonem II i Ottonem III. W roku 1043 została żoną księcia kijowskiego Izjasława Jarosławowicza, z którym miała czworo dzieci. Większość swego życia spędziła na Rusi Kijowskiej, tam też – a także podczas wygnania – układała łacińskie modlitwy. Zmarła 4 stycznia 1108 r. w Kijowie, mając 83 lata.

Przedstawiając *Modlitewnik* Gertrudy, prof. T. Michałowska zwróciła uwagę na układ zdarzeń i rytm następujących po sobie modlitw, które rejestrują kolejne fazy i napięcia emocjonalne Ger-

trudy. Stwierdziła ona, że analizując treść *Modlitewnika*, można zauważyć chęć mówienia o sobie, oraz rejestrowania własnych doznań duchowych i stanów emocjonalnych. Mówiąc o *ego*, prof. T. Michałowska wskazała na to, iż podmiot przemawia w pierwszej osobie liczby pojedynczej, modlitewne *ego* było kliszą słowną, pozwalało modlącej się jednostce wyrażać siebie tu i teraz. Pojawiały się też pewne skrót i pokorne zwroty, stosunkowo wcześniej obok form męskich, pojawiła się odmiana żeńska, już w IX wieku dopuszczająca do głosu kobietę. Według prof. T. Michałowskiej, wprowadzenie imienia modlącej się, pociągnęło za sobą daleko idące konsekwencje. Forma *ego* przeniosła się z chrześcijanina, na pojedynczą historycznie uchwytną osobę. Jej zdaniem, prezentując się z imienia Gertruda czyni modlitwy własnymi wyznaniem i myśli wydobytymi z tradycji, będącymi świadectwem jednostkowych emocji, lęków, pragnień doświadczanych i zapisywanych tu i teraz.

W dalszej części referatu prof. T. Michałowska wskazała w *Modlitewniku* niekonwencjonalne, jak na owe czasy, świadectwo troski macierzyńskiej. Gertruda modli się za własnego syna, zanosi błagania do Boga w jego intencji, prosi o wstawiennictwo świętych. Można zauważyć tu głębokie treści emocjonalne: imię syna zapisane jest wielkimi literami. Gertruda była świadoma teologicznego sensu zwrotu *unicus Filius Tuus*. Zwrot ten występuje w jednej tylko modlitwie, skierowanej do Maryi, napisanej podczas niewoli kijowskiej, ukazując lęki, obawy i nadzieje matki.

Na koniec swojego wystąpienia prof. T. Michałowska stwierdziła, że jest niemal pewna, że *Modlitewnik* jest pisany własnoręcznie przez Gertrudę Mieszkównę. Nad kodeksem bowiem pracowała jedna osoba, ale w rozmaitych sytuacjach i w różnych okresach. Według niej ruska księżna, potomkini Piastów, której duchowość i świadomość literacką ukształtowała chrześcijańska Europa Zachodnia, może być uznana za pierwszego pisarza w naszym kraju.

Jako drugi wystąpił ks. prof. Bogusław Nadolski, z referatem pod tytułem *Człowiek w modlitwach księżnej Gertrudy*. Według niego, w *Modlitewniku* Gertrudy człowiek wychodzi na spotkanie z Bogiem, który nachyla się nad człowiekiem. U księżnej, w jej modlitwie, można zauważyć gest, spojrzenie oraz całościowe wyjście człowieka ku Bogu. Człowiek ukazany jest jako dzieło Boga, który ma prawo nim kierować. Dla Gertrudy służba Boża jest samo-urzeczywistnieniem się człowieka, jego samorealizacją.

Prof. B. Nadolski wspominał w swoim wystąpieniu o godności człowieka, która jest ukonstytuowana w samym fakcie stworzenia i przyjęcia chrztu. Według niego, Gertruda w poczuciu tej godności nazywa się „przyjaciółką Boga”. W *Modlitewniku* można zaobserwować przełamanie wizji Chrystusa, jako groźnego władcy panującego nad wszystkim, którego trzeba się bać. Jawi się On tu raczej, jako miłujący ludzi Odkupiciel, a Jego oblicze jest pełne swoistej delikatności. W modlitwach księżnej Gertrudy widać jej otwartość na taki obraz Chrystusa.

Ks. prof. B. Nadolski wskazuje na to, iż człowiek średniowiecza żyje w obsesji grzechu, przyznanie się człowieka do siedmiu grzechów głównych, było warunkiem zbawienia. Przyznająca się do grzechów Gertruda, podkreśla swoje *ego*, wskazuje na siebie, jako autora grzechu, ukazuje tworzenie się jednostkowej osobowości. W *Modlitewniku* widać *ego* człowieka, który stoi przed Bogiem. Sądzono w średniowieczu, że częste przyznawanie się do grzechów, powoduje samozawstydenie, które z kolei, powoduje chwałę Bożą. Obsesja grzechu, polegała na zdolności przyznawania się do winy, akcentowania małości i grzeszności. Uwielbienie Boga następowało poprzez oskarżanie się.

Prof. B. Nadolski w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę również na uczestnictwo człowieka we wspólnocie. Człowiek, jako istota społeczna ma źródło w familijności. Zdaniem Prelegenta, otwartość na innych jest wpisana w konstytucję człowieka. Rozwój człowieka nie jest możliwy bez solidarności i bez drugiego człowieka. W Biblii życie człowieka pojęte jest jako służba dla całości: nie ma mojego „ja”, bez „my” i odwrotnie nie ma „my”, bez „ja” – to jest wspólnota osobowa, podkreślił prof. B. Nadolski. Kończąc swój referat, Prelegent stwierdził, że średniowiecze ma wiele jeszcze do powiedzenia w zakresie antropologii chrześcijańskiej, o czym dobitnie świadczą badania nad *Modlitewnikiem* Gertrudy.

Kolejnym wystąpieniem, był referat dr Małgorzaty H. Malewicz, zatytułowany *Problemy edycji manuskryptu Gertrudy*.

Modlitewnik Gertrudy uznana Prelegentka za tekst niezwykle pod względem rękopiśmiennym, nie tylko dlatego, że stanowi on część ponad tysiącletniego kodeksu. Według dr M. H. Malewicz, kodeks jest wyjątkowy dla filologa i dla paleografa ze względu na to, że sam, jak gdyby, przedstawia siebie. Wszystkie dane, które mamy o proveniencji tekstu, o pierwszych pisarzach, pochodzą z samego

kodeksu. Ze względu, na to, że był on pisany na własne potrzeby, zawierał on wiele skrótów myślowych i był napisany w wielu miejscach niewyraźnym pismem, w związku z tym stanowił niezwykle wyzwanie dla wydawców.

Zdaniem dr M. H. Malewicz, teksty *Modlitewnika* mają charakter osobisty, sprawiają wrażenie brulionowych notatek, czegoś, co było pisane z potrzeby chwili. Odczytanie tego typu dokumentu wymagało wielkiej uwagi. Miejscami pismo było niestaranne, jakby nerwowe, ukazujące silne napięcie emocjonalne.

Dr M. H. Malewicz wykazywała, że pierwsze teksty, które zapisywała Gertruda, były to modlitwy zapamiętane z pobytu w klasztorze (gdzie nauczyła się pisać). W pierwszych, początkowych partiach *Modlitewnika*, przeważają teksty o charakterze mało osobistym, głównie modlitwy pokutne, błagalne, modlitwy w czasie Mszy Świętej. Stopniowo w dalszych partiach kodeksu, a dalej w psalterzu i następujących po nich częściach, zwłaszcza na ostatnich foliach, pojawiają się już modlitwy ściśle prywatne. Czas spisywania modlitw datuje się od roku 1077 do 1086.

Dr M. H. Malewicz w swoim wystąpieniu przedstawiła analizę ręki pisarskiej, w celu wskazania, czy Gertruda pisała *Modlitewnik* sama. W swoich pracach i referacie dr M. H. Malewicz, wyróżniła w manuskrypcie, co najmniej dwie ręce pisarskie, wskazując na takie cechy paleograficzne, jak wielkość liter, czy m.in. staranność pisma. Odniosła się przy tym do uwag prof. T. Michałowskiej, która wyraziła wątpliwość, czy tego typu cechy mogą stać się podstawą do odróżnienia rąk pisarskich. Wskazując na pewne wyróżnienia, dr M. H. Malewicz, nie kwestionuje jednak tego, że Gertruda jest autorką *Modlitewnika*. Biorąc pod uwagę podstawowe cechy paleograficzne, (m.in. kształt liter), uważa, że pozostają one niezmiennie w całym manuskrypcie.

Poruszając temat autentyczności i pisania *Modlitewnika* przez Gertrudę, dr M. H. Malewicz wskazała na to, iż w średniowieczu wyróżniano kilka kategorii ludzi piszących, (byli to kopiści, kompilatorzy, komentatorzy, autorzy), Gertrudę można nazwać kompilatorem modlitw. Podobnie, jak inni autorzy modlitw z tej epoki, Gertruda posługiwała się gotowymi tekstami, posługując się i łącząc cudze teksty (w tekstach jej modlitw można zauważyć cytaty z psalmów i Nowego Testamentu). Dopisywała ona jednak do nich własne treści, wytwarzając tym samym pewną nową jakość.

Prelegentka podkreśliła, że poddając analizie autorstwo Gertrudy i różnice w piśmie, trzeba również wziąć pod uwagę, czas powstawania modlitw. Modlitwy księżnej powstawały bowiem przez kilkanaście lat i należy być świadomym zmieniających się czynników i różnic, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych (np. sytuacja emocjonalna piszącej).

Dr M. H. Malewicz przypuszcza, że ze względu na bardzo osobisty charakter modlitw, można sądzić, że modlitwy tworzone z potrzeby serca, w trudnych momentach życia, księżna mogła spisywać własnoręcznie, inne natomiast dyktowała kapelanowi. Badaczka nie wyklucza jednak i uważa, że można rozważyć również wersję prof. T. Michałowskiej, która twierdzi, że cały *Modlitewnik* pochodzi od Gertrudy.

Kolejnym wystąpieniem był referat dr Doroty Leśniewskiej, zatytułowany *Badania nad Kodeksem Gertrudy – próba podsumowania*. Wystąpienie dotyczyło stanu badań i rozbieżności poglądów, dotyczących *Modlitewnika*.

Według dr D. Leśniewskiej, w dziejach badań nad kodeksem Gertrudy można wyróżnić kilka etapów.

Polscy historycy po raz pierwszy o *Modlitewniku* Gertrudy usłyszeli z ust Władysława Abrahama 9 marca 1900 r. W 1901 r. ukazała się edycja trewirska Psalterza. W. Abraham napisał jej krytyczną recenzję; edycję tę recenzował też Adam Darowski. Przed wybuchem II wojny światowej edycję krytyczną *Modlitewnika* przygotował Stanisław Kętrzyński.

W 1955 r. ks. Walerian Meysztołowicz przygotował i opublikował edycję krytyczną manuskryptu Gertrudy, która ożywiła dalszą dyskusję nad *Modlitewnikiem*. W dyskusjach tych wzięli udział: Zofia Kozłowska-Budkowska, która napisała dwie krytyczne recenzje tej edycji, jej ocenę podzielił również Paweł Sczaniecki. Krytyce tej nie uległ prof. Karol Górski, który w roku 1959 opublikował studium dotyczące duchowości Gertrudy, w którym uznał *Modlitewnik* Gertrudy za pomnik polskiej duchowości benedyktyńskiej.

W 1972 r. Małgorzata Hanna Malewicz przygotowała pierwsze obszerne opracowanie manuskryptu Gertrudy. Pod koniec lat siedemdziesiątych *Modlitewnikiem* Gertrudy zainteresowała się Brygida Kürbis. W 1995 ukazały się dwa artykuły prof. Bogusława Naldolskiego, akcentujące teologiczne treści *Modlitewnika*. W 1996r. ukazał się wybór z przekładu modlitw Gertrudy, prof. Artura An-

drzejuka. W 1998 r. B. Kürbis dokonała pełnego przekładu. Według niej, modlitwy zostały ułożone według zamierzonego planu, nawiązującego do liturgii mszy i brewiarza, i mają one konwencjonalny charakter. Uczona podkreśliła, że modlitwy nie miały służyć kronice życia, ponadto Gertruda nie jest autorką *Modlitewnika*. Cztery lata później, w 2001 r. ogłoszona została monografia prof. T. Michałowskiej, która nie negując konwencjonalnego charakteru modlitw, podkreśliła liczne odstępstwa, które wskazują na Gertrudę, jako autorkę modlitw. Podobne poglądy głosili: W. Meysztowicz, K. Górski, J. Kopeć, A. Andrzejuk.

Dr D. Leśniewska w swoim referacie poruszyła również dyskusję na temat proveniencji miniatur. Według niej, problem proveniencji miniatur powiązany jest zarówno z pochodzeniem, jak i zagadnieniem czasu powstania modlitw. M. Smorąg-Różycka twierdzi, że nie ma najmniejszych podstaw artystycznych dla hipotezy o krakowskim pochodzeniu miniatur, (którą wysunął A. Stróżyk). Jej zdaniem wiele przemawia za tym, że były one namalowane w Kijowie, podczas pobytu Gertrudy w latach 1085-1086 r.

Biorąc pod uwagę czas powstania modlitw, dr D. Leśniewska stwierdziła, że można powiedzieć o dwóch podstawowych trendach; pierwszy z nich, to ten, że modlitwy zostały wpisane do kodeksu, już po śmierci Izjasława. Natomiast T. Michałowska stwierdziła, że miniatury powstały wcześniej około 1075 roku, a kolejne spisywano do roku 1086.

Jeśli chodzi o analizę filologiczną, jedyną taką analizę przeprowadziła M. H. Malewicz.

Dr D. Leśniewska w swoim referacie przedstawiła rozbieżności poglądów, dotyczących Gertrudy i jej *Modlitewnika*, wskazując na różne badania i różne opinie.

Na zakończenie stwierdziła, że dzięki ostatnio przeprowadzonym badaniom nad *Modlitewnikiem* Gertrudy, jak też nad uściśleniem danych biograficznych księżnej kijowskiej, otworzyły się nowe możliwości badawcze.

Na zakończenie sympozjum wystąpił prof. Artur Andrzejuk, ze swoim referatem, pt. *Duchowość w „Modlitewniku” Gertrudy*.

Prof. A. Andrzejuk podkreślił, że duchowość *Modlitewnika* Gertrudy, była pierwszym przedmiotem badań, podjętych nad treścią zawartością manuskryptu. Zainicjował je prof. Karol Górski, który postawił kilka (kwestionowanych potem) tez i sformułował

kilka pytań, które zostawił otwarte. Teologiczne treści *Modlitewnika* starannie zanalizował ks. Bogusław Nadolski. Prof. T. Michałowska nakreśliła bogaty duchowy obraz Gertrudy, natomiast filozoficzne zaplecze ujęć Gertrudy starał się ukazać sam A. Andrzejuk. Poglądy głoszone przez wyżej wymienionych autorów, były potem podstawą do „szerokich dyskusji”, z których zdaniem prof. A. Andrzejuk wyłania się zespół, co najmniej czterech aporii, dotyczących Gertrudy i jej *Modlitewnika*.

Pierwsza z tych aporii dotyczy benedyktyńskiego charakteru *Modlitewnika* Gertrudy. Zaczęto się zastanawiać, czy *Modlitewnik* jest, czy też nie jest pomnikiem duchowości benedyktyńskiej. Według prof. A. Andrzejuka należy zwrócić uwagę na to, iż okres historii Europy, pomiędzy 548-1153 r. określa się jako wieki benedyktyńskie. Benedyktyni kierowali rozwojem życia intelektualnego, duchowego, liturgicznego, artystycznego, administracyjnego i ekonomicznego. Wiele swych praktyk zaszczerpili oni całemu chrześcijaństwu. Prof. A. Andrzejuk uznał, że można stwierdzić, iż całe chrześcijaństwo zachodnie było w XI wieku benedyktyńskie. W związku z tym, prawdą jest, że *Modlitewnik* Gertrudy jest pomnikiem duchowości benedyktyńskiej. Można też powiedzieć, że odzwierciedla on kulturę religijną i praktyki kościelne swojej epoki. Nie powinno się tego jednak w XI w. – zdaniem Prelegenta – traktować jako dwóch różnych spraw.

Kolejna kwestia dotyczy charakteru i oryginalności modlitw Gertrudy.

Różni badacze mieli różne opinie na ten temat. Prof. A. Andrzejuk wskazał na to, iż wiele modlitw zostało skopiowanych. Rozpatrując oryginalność modlitw Gertrudy, należy wziąć pod uwagę, iż w średniowieczu, ludzi umiających pisać dzielono na kilka kategorii (kopista, abrewiator, kompilator, komentator, autor, czyli autorytet). Biorąc pod uwagę pracę Gertrudy, można ją nazwać „kompilatorem *Modlitewnika*”, czyli osobą, która łącząc cudze teksty, dodawała coś od siebie i w ten sposób wytwarzała coś nowego. Zdaniem prof. A. Andrzejuka, doskonałość owej kompilacji jest miarą doskonałości tekstów modlitewnych.

Trzeci dyskutowany problem, to natura osobistej religijności Gertrudy.

Zdaniem prof. A. Andrzejuka można to ustalić, analizując prośby Gertrudy, gdyż większa część jej modlitw to modlitwy błagalne.

Przedmioty zawartych w nich próśb, ujęte zostały w kilku grupach. Prof. A. Andrzejuk wyróżnił prośby: o opiekę Opatrzności Bożej, o Łaskę Uświęcającą, o dary Ducha Świętego. Według niego Gertruda w swych modlitwach prosi o obecność samego Chrystusa, prosi o łaskę Trójcy Świętej, o miłość Bożą, o słuszną nadzieję oraz o wyznaczenie celu życia. Autorka *Modlitewnika* często także prosi o cztery dary Ducha Świętego: dar bojaźni, dar umiejętności, dar męstwa i dar rozumu. Prosi ponadto Boga o konieczne cnoty. Gertruda najczęściej błaga o roztropność, łagodność i pokój. Relacja Gertrudy do Boga buduje się na łasce Bożej. Jej dialog wskazuje na swoiste „współzycie z Bogiem”.

Kwestia czwarta dotyczyła poziomu religijności Gertrudy.

Według prof. A. Andrzejuka, modlitwy wskazują na ogrom cierpień autorki. Ich przyczyną jest poczucie głębokiego osamotnienia oraz poczucie zagrożenia. Motywem dominującym jest lęk o syna. Gertruda w swych modlitwach szuka pomocy Boga. Można zauważyć również dominujące poczucie grzeszności. Zdaniem prof. A. Andrzejuka, *Modlitewnik* ujawnia, że Gertruda zna prawdy wiary i je doskonale rozumie, oraz wyraża je ze znakomitą jasnością. W modlitwach Gertruda odnosi się do Boga z wyraźnym ładunkiem tęsknoty. Według prof. A. Andrzejuka, poziom religijności Gertrudy wskazuje na modlitwę prostego zjednoczenia, w której ujawnia się pragnienie doznania i widzenia Boga. Świadczy to o wysokim poziomie i intensywności powiązań Gertrudy z Bogiem.

Na zakończenie swojego referatu, prof. Andrzejuk stwierdził, że stawiane często pytania, dotyczące życia religijnego Gertrudy po zaprzestaniu spisywania *Modlitewnika*, pozostaną na zawsze otwarte, pewne jest jednak to, co powiedział prof. Mieczysław Gogacz, po lekturze modlitw: „Bóg jest dla niej rzeczywistością realną. Gertruda w niej przebywa i w niej szuka pomocy. Chrześcijaństwo dla Gertrudy, to nie tylko chrześcijański kult, ale właściwa rzeczywistość człowieka, który ma kłopoty z powodu wrogów Boga”.

Na tym prof. A. Andrzejuk zakończył swoje wystąpienie i zaprosił wszystkich zgromadzonych do udziału w dyskusji nad wygłoszonymi referatami.

Pierwsze pytanie postawił mgr E. Łażewski, który zapytał, dlaczego ludzie XI wieku mieli tak silne poczucie grzeszności?

Na pytanie to udzieliła odpowiedzi prof. T. Michałowska, która stwierdziła, że poczucie małości i grzeszności jest efektem domino-

wania religijności benedyktyńskiej. Ten typ religijności stawiał w centrum duchowości cnotę pokory, poczucie małości jednostki ludzkiej wobec wielkości Boga, a także akcentował grzeszność człowieka. Według Prelegentki, postawione pytanie dotyczy pewnej struktury duchowej kultury tamtego czasu. Gertruda w *Modlitewniku* odpowiada na te tendencje duchowości tamtego okresu.

Następnie prof. T. Michałowska nawiązała do wystąpienia ks. prof. B. Nadolskiego i zwróciła uwagę na problem kształtowania się osobowości i poczucia jednostkowości człowieka, wpisanej w pewną całość. Zwróciła również uwagę na pracę dr M. H. Malewicz, która jako pierwsza napisała, iż przed Gertrudą nie było w Polsce piśmiennictwa, które byłoby tworzone przez autorów polskich.

Kolejne pytanie, skierowane do prof. A. Andrzejuka, zadał dr Krzysztof Wojcieszek Zapytał on, czy jest możliwe, żeby na osobowość Gertrudy wpłynęła historia rodzinna. Uzyskał on odpowiedź, iż jest możliwe, że rodzina mogła być powodem formułowania przez nią modlitw, gdyż mąż i synowie dostarczali wielu „intencji” modlitewnych. Zdaniem prof. A. Andrzejuka, Gertruda i jej rodzina zasługuje na uwagę i wyróżnienie, ze względu na swoją nieprzeciętność. Według niego, prababka Gertrudy bizantyjska księżniczka Theophano, która była wielką osobowością, odcisnęła piętno na całej kulturze ówczesnych Niemiec.

Kolejne pytanie zadał mgr E. Łażewski, który poprosił ks. prof. B. Nadolskiego, o wytłumaczenie określenia „dłużnik”, w kontekście duchowości XI w.: co ono znaczy i o jaki dług chodziło?

Ks. prof. B. Nadolski stwierdził, że chodzi o rozumienie pojęcia grzechu. Koncepcja grzechu w średniowieczu, była rozumiana, jako zerwanie relacji z Bogiem. Uważano, że każdy brak relacji z Bogiem był pewnego rodzaju długiem człowieka wobec Boga. Pojmowano człowieka, jako istotę, która rozwija się poprzez relacje z kimś drugim, człowiek – jeśli tych relacji nie nawiązywał – stawał się dłużnikiem. (Dziś mamy do czynienia z bardziej prymitywnym, prawniczym ujmowaniem grzechu – dodał ks. Nadolski.)

Kolejne pytanie zadała studentka filozofii, która zapytała, dlaczego tekst Gertrudy został uznany za najstarszy polski tekst.

W odpowiedzi na to pytanie prof. T. Michałowska stwierdziła, że przed Gertrudą były żywoty Św. Wojciecha: *Vita priora*, pióra włońskiego autora, prawdopodobnie Jana Kanapariusza, które powstały

w ostatnich latach X wieku w Rzymie, a potem tzw. *Vita altera*, pióra Brunona z Kwerfurtu, który był Niemcem z pochodzenia i który pozostawił, prócz żywota Św. Wojciecha, jeszcze, przynajmniej dwa utwory zasługujące na najwyższą uwagę. Pierwszy z nich, to *Żywot pięciu braci męczenników*, który został prawdopodobnie napisany w Polsce na dworze Bolesława Chrobrego, tuż przed męczeńską śmiercią Brunona. Opisuje on wydarzenia, które rozegrały się w Polsce. Mamy więc do czynienia z dziełem związanym tematycznie z tym, co działo się w Polsce, ale nie jest to dzieło polskiego twórcy. Drugim tekstem Brunona jest słynny *List* do Henryka II, w którym broniąc polskiego władcy, pisze apologię Bolesława Chrobrego. Przed Gertrudą, jeszcze mógłby wchodzić w grę tzw. *Kodeks Matyldy*, ofiarowany Mieszkowi II w roku ok. 1027, a zawierający akcenty polskie, ale ten Kodeks jest tylko „importem” (bardzo ważnym dla naszych dziejów). Wobec tego prof. T. Michałowska uważa, że należy wprowadzić pewną istotną poprawkę do historii naszego narodowego piśmiennictwa, wskazującą, że pierwszym polskim tekstem nie jest – jak dotychczas sądzono – *Kronika polska* Mistrza Wincentego Kadłubka, lecz znacznie od niej starszy *Modlitewnik* Gertrudy.

Po tej wypowiedzi prof. A. Andrzejuk zakończył Sympozjum i podziękował wszystkim prelegentom i uczestnikom za wzięcie udziału w dyskusji i sympozjum.

IZABELLA ANDRZEJUK, NATALLIA ZHMURA, ERYK ŁAŻEWSKI

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ KATEDR HISTORII FILOZOFII (4)

1. POSIEDZENIE JEDENASTE (11 MARCA 2003 R.):

ZAGADNIENIE FILOZOFII POLITYKI ŚW. TOMASZA (REF. PAWEŁ MILCAREK)

Prowadzący spotkanie, prof. Artur Andrzejuk poprosił o odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia Katedr. Następnie dr Paweł Milcarek wygłosił referat zatytułowany: *Zagadnienie filozofii polityki św. Tomasza*. Rozpoczynając swoje wystąpienie, prelegent